

# Słoń, Techenko (prod. Chubeats)

Słoń prezentuje utwór "Techenko" (prod. Chubeats) z EP-ki "ZERO ABSOLUTNE".

Jestem łomem w szprychach inwalidzkiego wózka  
Błyszczę tak mocno że topi się rogówka  
Ja przyszedłem na świat by rozkurwiać  
Ty nosisz zużyte kondomy po kumplach  
Nie porównasz do nas nikogo bo na zawsze będziemy ponad ich poziom  
W mózgu z mackami do twarzy mi mordo  
Swą prawdziwą rodzinę poznasz dziś w pogo  
O, szloro, prawda boli  
Johnny Sins przybywam zatkać mordy  
BDF REPRESENT armia zoombie  
Skurwiele słuchają mnie w czapkach z folii

Co koncert ściana śmierci  
Przecina salę w pół  
Naszych rodzinnych więzi  
Nie przetnie nawet nóż  
Co koncert ściana śmierci  
Przecina salę w pół  
Naszych rodzinnych więzi  
Nie przetnie nawet nóż

U! BDF! u! BDF! u! BDF! u! BDF!  
U! BDF! u! BDF! u! BDF! u! BDF!  
Lalalalalala lalalalala  
Lalalalalala lala chuj ci w ryj

Przy mnie najbardziej pyskata Black zaniemówi  
Chuj w to, który wyjący wack nas nie lubi  
Chuj w to, ile lajków masz i jakie ciuchy  
Lubisz pop, jakbyś wyjął palec z dupy  
Rury wkurwia nas plastik  
Zeżarłbyś wywrotkę gówna za lajki  
Po co ten fleks jak chuja masz z rapgry  
Skacze po głowie ci w butach narciarskich  
Gram dla garstki, mam chamski styl  
Masz ghostwritera to o rapie zamknij ryj  
Wokół twojej szyi noszę macki - giń  
Sram na Ciebie z wysokości stacji Mir

Co koncert ściana śmierci  
Przecina salę w pół  
Naszych rodzinnych więzi  
Nie przetnie nawet nóż  
Co koncert ściana śmierci  
Przecina salę w pół  
Naszych rodzinnych więzi  
Nie przetnie nawet nóż

U! BDF! u! BDF! u! BDF! u! BDF!  
U! BDF! u! BDF! u! BDF! u! BDF!  
Lalalalalala lalalalala  
Lalalalalala lala chuj ci w ryj